REDAKCJA
ADMINISTRACJA
Rua Em. Perneta 842

Prenumerata roczna

W Brazylii 20$000
W Argentynie, Urugwaju i Paragwaju. 5 pezów argent.
W U.S.A it. d. 2 dol.

Płatna z góry

Cena numeru $400
Za Kurytybą $500

GAZETA POLSKA
W BRAZYLJI

Primeiro Jornal em lingua polonêsa na America do Sul

Adres na listy i przesyłki pieniężne
GAZETA POLSKA
Caixa Postal B
CURITIBA — PARANA

Nr. 29 KURYTYBA S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 20 LIPCA ROK 1941

DYREKTOR P. OLIVEIRA SAPORSKI — REDAKTOR: PAWEŁ NIKODEM

Nasi Czytelnicy Zagraniczni

2) Gazeta służy Czytelnikowi, który daje jej życie przez opłacanie prenumeraty. Czy możemy wyobrazić sobie gazetę bez czytelników? Zbankrutowałby wydawca, choćby był milionerem, najlepszy redaktor musiałny złamać pióro. „Gazeta Polska", jako pismo wyrosłe w środowisku emigracyjno-osadniczym, miało za najważniejszy cel swego istnienia podawanie źródłowych, rzetelnych informacyj o kraju, który dla jego znanej gościnności wybraliśmy na ojczyznę dla naszych dzieci.

Gazeta musiała być prawdziwym biurem informacji i pośrednictwa. Z Misiones proszą nas o nasienie brakatingi, z delty La Platy przychodzi prośba o kilka ziarn piniora. Czytelnik parański prosi o próbki pszenicy z Argentyny lub Urugwaju, która tam lepiej udaje się niż u nas, i może tamt. nasienie u nas zaaklimatyzuje się snadniej od europejskiego. Z Chicago pracownik wielkiej firmy, Polak, prosi z polecenia swego szefa, aby go skomunikować z firmami, wyrabiającymi lampiony z sęków pinjorowych. Trzeba pamiętać stale o Czytelniku w stanie Massachussets i posłać mu co miesiąca pocztą pół kila herwy mate, która stanowi dlań lekarstwo. Z Winnipegu proszą o ceny skór, z Bs. Aires o pocztówki z widokami Brazylii. Czytelnik w Kordylierach chce mieć mapę Brazylii.

Najwięcej zapytań zagranicznych bywało wszelako w sprawie możliwości osadniczych w Brazylii, o zakupno ziemi i ceny. Dlatego też w naszym piśmie tylu fazenderów brazylijskich ogłaszało stale swe ziemie na sprzedaż.

Jak dotychczas, tak i nadal, choć nasza „Gazeta Polska" zostanie przebraną w szaty portugalskie, będziemy służyli Czytelnikom zagranicznym naszymi informacjami. I jak zawsze, zupełnie bezinteresownie, a rzetelnie. Czynimy to zapewnienie dlatego, że z różnych stron, tak z północy jak z południa Ameryki, doszły nas głosy obaw, czy też można jeszcze będzie pisać do Gazety Polskiej po polsku. Ludzie wiedzą, że przez pisanie listów po angielsku czy po hiszpańsku sprawiliby nam kłopot, a portugalszczyzna poza Brazylią i Portugalią jest zjawiskiem rzadkim. Chcemy tedy naszych Przyjaciół od Ziemi Ognistej po Alaskę zapewnić, że Brazylia nie zakazuje otrzymywania i pisania listów w języku, jakim kto najlepiej włada. Piszcie do nas po polsku, a my Wam również do polsku odpowiemy!

Niniejszy numer jest jednym z ostatnich, wydanych w języku, zrozumiałym dla naszych amerykańskich Czytelników. Dlatego też, na prośbę z różnych stron otrzymaną, podajemy niżej adresy pism, które zagraniczni Czytelnicy, po pożegnaniu się z „Gazetą Polską" będą sobie mogli wybrać do zaprenumerowania. Polskich pism, dzienników, tygodników i miesięczników wychodzi w różnych krajach Ameryki przeszło setka. Podajemy tylko wydawnictwa tygodniowe, jakie są nam w Redakcji znane.

Adresy pism polskich w Ameryce

W Stanach Zjednoczonych:

„Ameryka-Echo", 1154 Nebraska Ave, TOLEDO, Ohio, USA. Tygodnik o objętości 16 stron dużego formatu. Prenumerata roczna wynosi 4 dolary. Jest to pismo o kierunku postępowym.

„Gwiazda Polarna", 202 N. Second Str., STEVENS POINT, Wis. USA. Tygodnik o objętości 20 stron dużego formatu. Prenumerata roczna 4 dolary. Pismo wybitnie wiadomościowe.

„Zgoda", 1406 W. Division Str. CHICAGO, Ill. USA. Pismo tygodniowe objętości 6 stron, prenumerata roczna 1 dolara. Jest to organ Związku Narodowego Polskiego, wiadomości ogólnych podaje szczupło.

W Kanadzie:

„Związkowiec", 700 W. Queen str., TORONTO, Ont., Canada, N. America. Tygodnik, objętości 8 stron dużego formatu. Prenumerata roczna 2 dolary. Kierunek postępowy.

„Gazeta Polska", 619 McDermont Ave, WINNIPEG, Man. Canada, N. America. Tygodnik, 8 str., prenumerata 3 dolary. Pismo o zabarwieniu klerykalnym.

W Argentytynie:

„Gazeta Polska", , calle Reconquista 976, BUENOS AIRES, Rep. Argentina. Tygodnik o objętości 6 8 stron. Prenumeratata roczna 6 pezów. Pismo wiadolomościowe.

„Głos Polski", calldle 25 de Mayo 696, BUENOS AIRES, Rep. Argentina. Tygodnihik, 16 stron (mały format). Prenumerata roczna 6 pezów. Orgagan Związku Polaków w Argentynnie.

„Kurier Polski", c Cha cas 433, BUENOS AIREES, Rep. Argentina. Dziennik i tygodnik. Wydanie tygodnioweve 12 stron, prenumerata rocz a.a 7 pezów. Pismo wiadomościowowe o zabarwieniu zlekka klerykykalnym.

„Osadnik", av. CoCorrientes 660, POSADAS, Misio eses, Rep. Argentina. Wychodzi co 2 tygodnie w objętości 8 3 stron średniego formatu. Prenumerata roczna 3 pezy. Orgrgan Związku Polskiego w Misiosiones. Pismo najbardziej zbl żonone do typu pism polskich w BrBrazylii, przeznaczone dla kolonisistów.

Os nossos leitores fo fora do Brasil

A Gaze a ser e aoio leitor o qual retribuindo, faculta-lhehe a vida pelo pagamento da assinatatura. Podemos nós imaginar um jornahal sem leitores? Mesmo que fosse um m mil onario, abriria falencia o diretor, e e o redator, verse-ia obrigado a quebrarar a pena. „Gazeta Polska" sendo um m jornal nascido de um meio de emigrarantes-colonos tinha por finalidade ambnbientar esse elemento dando lhe notioticias e informações acerca do pais is que pela sua conhecida hospitalidadade escolhemos para ser a patria dos os nossos filhos.

A „Gazeta" tinha que ser uma verdadeira agencia de informações e mediações. De Misiones pedem-nos sementes de bracatinga, da delta de La Plata sementes de pinheiro. Um leitor paranaense pede por nosso intermedio trigo argentino ou uruguaio. De Chicago, um polonês funcionario de grande firma dirige se a nos, a pedido do patrão, para que lhe arranjemos contacto com firmas paranaenses produtoras de artefatos de nós de pinho. E' pre iso não es uecer do leitor no Est. de Massachussets e todo o mês mandar-lhe meio quilo de herva-mate que lhe serve de remedio. De Winnipeg pedem-nos o preço de couros, de Buenos Aires cartoes com vistas do pais. Um leitor, habitante das Cordilheiras deseja possuir um mapa do Brasil.

Como até ahi, continuaremos a servir os nossos leitores fora do pais apesar da transformação que devemos introduzir. E como de costume, as nossas info mações serão seguras e desi teressadas. Fazemos essa afirmação em vista de varias perguntas que nos chegam tanto do Sul como do Norte da America, expressando temores se poderão ainda escrever a Redação em polonês. Sabe-se que escrever em inglês ou hespanhol causarnos-ia dificuldades e o português fora do Brasil e Portugal de um modo geral, não è muito conhecido. Queremos portanto assegurar a todos os leitores desde a Terra do Fogo até ao Alaska que poderão nos escrever na lingua que melhor conhecerem.

O presente numero é um dos ultimos editados em idioma comprehensivel aos nossos leitores da America. Por isso, à pedido, daremos uma lista de endereços de outros jornais que os Leitores do exterior poderão assinar depois de despedir-se com a „Gazeta".

Jornais e revistas em polonês em diversos paises da America os há em numero superior a 100. Apresentamos apenas os semanarios que nos são conhecidos.

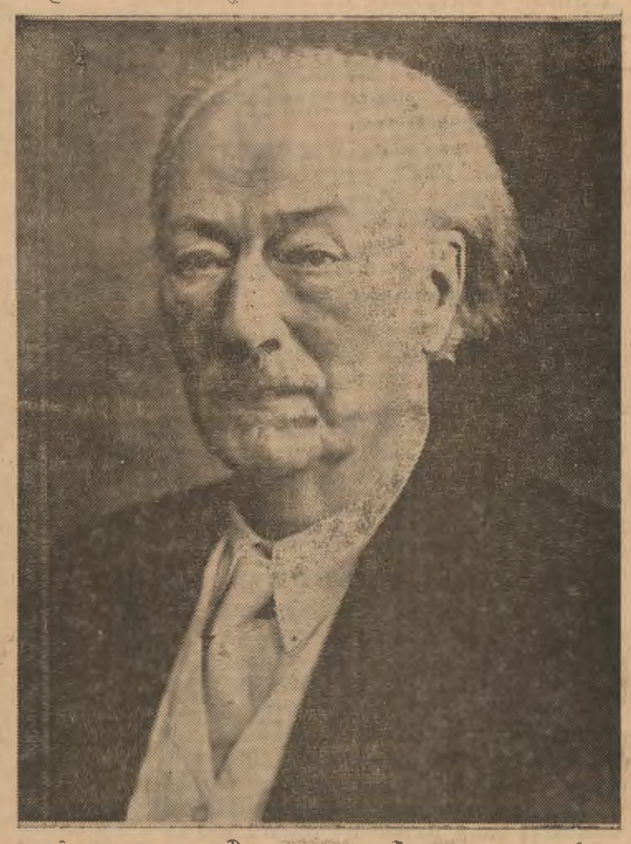

Ignacy Paderewski

O Paderewskiim

— Podzwonne prasy brazylijskiej —

Nie było chyba pisma na kuli ziemskiej, któreby nie było podało wiadomości o śmierci Ignacego Paderewskiego z garścią szczegółów o jego życiu. Wielki ten Polak był własnością całego cywilizowanego świata. Podamy kilka głosów z prasy brazylijskiej o nim.

Wielki artysta i wielki patriota

Rioski „Jornal do Comercio" pisze: „Imię Paderewskiego było otoczone większą chwałą niż jakiegokolwiek innego mistrza muzyki współczesnej i wyrosło do takich wyżyn, że stało się już godłem, hasłem, zawołaniem. Wielki patriota, Paderewski był dla świata wcieleniem idei Polski i jej męczeństwa bezgranicznego a świeżego, dla większości zaś ludzi był on przede wszystkim mistrzem na fortepianie. Jako obywatel swej ojczyzny, Paderewski był członkiem Rządu Polskiego, utworzonego na uchodźtwie. Do końca swych dni spieszył z pomocą dla swych rodaków, którzy znaleźli schronienie w Stanach Zjedn. Prawdziwa aureola otoczyła jego imię świeżo, gdy na całym obszarze Ameryki północnej obchodzono 80-lecie jego urodzin. Odszedł ze świata w godzinie boleści, jaką przeżywa jego kraj rodzinny, widząc Polskę na nowo pokrajaną i umęczoną, lecz jednocześnie w godzinie najwyższych osobistych triumfów, otoczony chwałą, prawdziwie legendarną".

Ani Paderewski nie zmarł ani Polska nie zginęła!

Głos dziennika „Diario de Noticias", Rio: „Nie wierzę w prawdziwość owych telegramów z Nowego Jorku, jakoby Paderewski nie żył. To nieprawda. Paderewski żyje i będzie żył jeszcze długo, ponieważ zostało na tym świecie chyba sporo ludzi, którzy wolą słuchać jego łagodnej i upajającej muzyki, aniżeli owej muzyki piekielnej, składającej się z wystrzałów i świstów bomb, przy pomocy której złość ludzka usiłowała przed dwoma laty zabić wolnego ducha Polaków. Paderewskki nie zmarł. Stało się z nim tylko coś tragicznego, coś w tym rodzaju, co stało się Polsce, którą tak miłował. Nie można jednak wyprowadzać stąd wniosku, że Paderewski nie żyje. Tak samo, jak myli się ten, ktoby sądził, że Polska zginęła. Doczekamy jeszcze przy siłach i zdrowiu, aby zatańczyć „Menuetaa" Paderewskiego, i w wolnejj Warszawie, Warszawie Polaków".

Paderewski a cesarze i cary

W „Estado de S..Paulo" czytamy: „Były kaiser niemiecki Wilhelm II zakazał w granicach Rzeszy wykonywamia utworów Paderewskiego, bo wiedział, iż Paderewski brał udział w manifestacjach patriotycznych Polaków, które były skierowane przeciw Prusom. Pewnego razu car rosyjski, witając Paderewskiego po koncercie, rzeczte do niego: „Bardzo mi przyjemnnie, że najlepszym pianistą współczesnej doby jest Rosjanin". „Nie Rosjanin — odparł Paderewski — jestem Polakiem!"

Paderewski

As vozes da Imprensa Brasileira

Rio „Jornal do Comercio": Esse nome era mais do que qualquer outro da musica atual, glorioso, e duma significação que ia até o simbolo. Grande artista e grande patriota, Paderewski incarnava para o mundo a idéia de Polonia e da sua tragédia imensa e recente, e era, para a grande maioria, o pianista por excelência. Cidadão da sua pátria, Paderewski fazia parte, neste momento, do governo polonês constituido no exilio. Até morrer, esforçou-se por socorrer os seus patricios refugiados nos Estados Unidos. Verdadeira apoteóse aureolou o seu nome há pouco, quando em todo o territorio americano foi comemorado o seu octogésimo aniversário natalicio. Morreu, assim, numa hora dolorosa da sua vida de patriota, vendo a Polonia esfacelada e e martirizada mas num momento de supremo triumfo pessoal, envolto num prestigio quasi legendário.

Rio, „Diario de Noticias": Eu não creio na veracidade desses telegramas procedentes da Nova York, dizendo que Paderewski morreu. Paderewski está vivo e continuara a viver por muito tempo, porque ainda há neste mundo muita gente que prefere ouvir a musica suave e deliciosa que ele compôs, a essa outra musica infernal de estampidos e ribombos, com a qual há dois anos, a maldade dos homens pretende sufocar a alma livre da Polonia. Deve ter acontecido algo de grave a Paderewski, como deve ter acontecido, tambem, qualquer coisa de trágico á Polonia, que ele tanto amou. Mas não se deve deduzir, por isso, que Paderewski morreu. Nem a Polonia. Ainda teremos vida e saude para dansar o „Minueto", em Varsovia. O „Minueto" de Paderewski, na Varsovia dos poloneses.

S.Paulo, „O Estado": O ex-imperador da Alemanha, Gulherme II, havia proibido em seus dominios a execução das obras de Paderewski, pois sabia ter ele tomado parte em manifestações patrioticas contra a Prussia. Em certa ocasião, o tzar da Russia, ao comprimentar Paderewski, depois de um concerto, disse lhe „que se congratulava por ser russo o melhor dos pianistas contemporaneos", ao que lhe retrucou Paderewski: „Não sou russo, mas polonês".

Po Hessie - Goering?

Londyn. „Goering aresztowany i osadzony w obozie na rozkaz Hitlera" — taka wiadomość nadbiegła przez radio z Moskwy, które twierdzi, że zastępca fuehrera nr. 1 (numerem 2 był uciekinier samolotowy Hess) a zarazem wódz nierm. sił lotniczych, „brzuchaty marszałek" miał czelność sprzeciwiać się najazdowi hitleryzmu na bolszewików. Twierdził on ponoć, że utorzenie frontu rozpiętości 2 tysiące klm. nie wyjdzie krzyżactwu na dobre i spowoduje wycofanie sił okupacyjnych z Bałkanów i z nad brzegów naprzeciw Anglii, co może się źle skończyć. Wobec takiego stanowiska Goeringa, powiada moskiewskie radio, Hitler objął sam dowództwo lotnicze a zastępcą swym w komendzie nad samolotami wyznaczył generała Milcha (tegoż, który się wyrzekł swej matki czy raczej ojca, deklarując się urzędowo owocem nie prawego łoża), Goeringa zaś kazał aresztować. Na bolszewicką tę nowinę, Berlin nie dał żadnej odpowiedzi.

— 0 —

Londres (A. P. am.) Segundo acaba de anunciar a emissora oficial de Moscou, o marechal Goering, comandante em chefe da frota do ar alemã, ter-se-ia manifestado contrario á investida das forças alemãs sobre a Russia, alegando que uma tal operação belica, numa frente de cerca de 2.000 quilometros, só serviria para enfraquecer o poderio germanico, pois que provocaria, fatalmente, a retirada de forças da frente da Inglaterra e da região balcanica. Adeanta a informação que, em face disto, Hitler tomou a direcao pessoal de aviacao e designou o general Milch para seu auxiliar imediato, com a incumbencia, tambem, de prender Goering e interna-lo num campo de concentracao, o que já teria sido feito. Berlin conservou silencio em torno do noticiario de Moscou.

Polskie ołówki; Polskie Pocztówki
Polskie żyletki K. gutki na ból głowy
Najlepsze w świecie 5 sztuk 2$500
Tabaki do zażywania, i w liściach
FLORECKI — Quarutaria Liberty

Zapamietaj

dobrze ten znak

jest to godło znanej i cudownej maści

Pomada Minancora

Jest to najlepsza maść, która leczy wszystkie rany na skórze ludzkiej, a ma nawet zastosowanie u bydła

NAD MINANCORĘ NIEMA LEPSZEJ POMADY

Farmarcia Cruz w Avaré, stan S. Paulo wyleczyła pomadą MINANCORA wrzody, których nawet preparat 914 nie zdołał był usunąć. Pani Carolina Palhares z Joinville wyleczyła jednym pudełkiem ranę, zadawnioną od 9 lat. Były setki podobnych wyleczeń.

POMADA MINANCORA jest w użyciu w szpitalach domach zdrowia i klinikach lekarskich.

WAŻNE Prawdziwą POMADA MINANCORA nie jest nigdy sprzedawana inaczej, jak tylko w pudełeczkach oryginalnych z godłem, jak wyżej. Odrzucajcie naśladowni ctwa! Żądajcie tylko MINANCORY prawdziwej, w pudełku oryginalnym

Uważajcie dobrze przy zakupnie!

Jest to produkt Laboratorios „Minancora", Joinville

Każdy zapobiegliwy gospodarz stara się, aby miał zawsze w domu znakomite piwo ATLANTICA PILSEN oraz świetny i rowy wynalazek „DELICIOSO" z soku pomarańczowego bez alkoholu
Z BROWARU ATLANTICA — Curitiba, Av. Iguassu nr. 153. Telefony 790 lub 791

A parte portuguesa — vide o nr. 28.

Sprawozdanie

Parańskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce za czas od 12.X. 1939 — do 31.V. 1941

ParańskiKomitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce powstał dnia 12 października 1939 r., t.j. w drugim miesiącu obecnej wojny, jako filia Centralnego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce w Rio de Janeiro.

Na organizacyjnym zebraniu, odbytym w Clubie Curitibano w Kurytybie wybrano zarząd Komitetu w następującym składzie: Dr. Vitor do Amaral — prezes, Dr. David Carneiro —wiceprezes, Dr. Edwin Tempski — 2-gi wiceprezes, Ks. Jan Pałka— 1-wszy skarbnik, Dr. Valdomiro Teixeira de Freitas — 2-gi skarbnik, Dr. Bronisław Ostoja Roguski —sekretarz generalny, inż. Stefan Jankowski — 2-gi sekretarz.

Na prezesa Rady Współpracowniczej powołano Dr. Józefa Gieburowskiego, Konsula Generalnego R.P. w Kurytybie.

Komitet natychmiast założył swe biuro przy ulicy Av. Dr. Jaime Reis, 583, i niezwłocznie przystąpił do akcji zbiórkowej.

PODKOMITETY

W celu zainteresowania akcją Komitetu poszczególnych miast i kolonii w stanach Paraná i Santa Catarina, powołano w wielu miejscowościach specjalne podkomitety lub też powierzono akcję zbiórkową zaufanym osobom. I tak powstały podkomitety w Rio Claro, São Mateus, Ponta Grossa, Guarapuava, Cruz Machado, Murici, AfonsoPena, Porto União, Tereza Cristina, Irati, Canoinhas, Serrinha i wiele innych

LISTY ZBIÓRKOWE

Komitet, znając bezinteresowną ofiarność kolonistów, rozesłał do różnych miejscowości 362 listy zbiórkowe, zaopatrzone w podpisy prezesa i skarbnika Komitetu, a zatwierdzone przez policję parańską. Na listy zbiórkowe wpływały duże sumy, były one każdorazowo i szczegółowo ogłaszane w prasie parańskiej. Pozostaje jeszcze niezwróconych 68 list zbiórkowych. Stosownie do instrukcyj biura Komitetu zostaną one zapewne zwrócone w krótkim czasie.

FESTY

Sporą kwotę przyniosło organizowanie „fest" i zabaw. Najczęściej organizowały je same kolonie przy współpracy członków Parańskiego Komitetu. Te, które przyniosły największy dochód, były: w Afonso Pena, Murici, Abranches, Prudentopolis, Rio das Cobras. Na specjalną wzmiankę zasługuje pod tym względem kolonia Afonso Pena, która urządziła kilka dobrze dochodowych „fest" oraz drogą „łańcucha zbiórkowego" zebrała sporo tysięcy na ofiary wojny. Pięknym pomysłem, zorganizowanym przez Zjednocznie Katolickie (dawniej „Oświata"), było urządzenie pielgrzymki do Rocio, z której to okazji zebrano znaczną kwotę dla Komitetu.

STAŁE MIESIĘCZNE SKŁADKI

Wiele osób zgłosiło gotowość wpłacania stałej miesięcznej składki na ofiary wojny; ofiary te nie zawsze były wyszczególniane jako składki miesięczne i załączane były do ogólnych ofiar. Należy tu podkreślić ofiarność państwa Łąckich z Foz do Iguassú, p. Teodora Cichewicza z Iraty, p. Kazimierza Skrzyszowskiego z Santa Candida, p. Tomasza Szlichty z Kurytyby i znów kolonii Afonso Pena. Każdy z wyżej wymienionych nieraz znaczną część swego zarobku stale co miesiąc przeznacza na ofiary wojny.

FILMY

Wiele pracy Parański Komitet włożył w organizowanie wyświetlań filmów polskich, przyniosły też one znaczny dochód. Wielką pomoc w tym względzie wyświadczyły podkomitety i poszczególne osoby, które nie szczędziły kosztów, trudów i zabiegów, by tylko jaknajlepiej wypadło wyświetlenie filmów na dochód Komitetu. I tak, z wielkim powodzeniem dochodowym, były wyświetlone filmy polskie w Kurytybie, Ponta Grossa, Araucaria, São Mateus, Florianopolis, Porto União, Campo Largo, Irati, Canoinhas i w Serrinha.

IMPREZY ARTYSTYCZNE

Parański Komitet, korzystając z każdej okazji, która by mogła powiększyć dochody, zaprosił bawiącą w Kurytybie artystkę polską, p. Dorę Kalinę, by urządziła występ na dochód ofiar wojny. Koncert odbył się i przyniósł pewien dochód. Wiele też Komitet dołożył starań i zabiegów przy zorganizowaniu występu artystycznego polskiego artysty Jana Kiepury. Tak się złożyło, że w ostatniej chwili Kiepura nie mógł dać drugiego koncertu w Kurytybie na dochód ofiar wojny. Zrobił to jednak w Rio de Janeiro, na dochód tamtejszego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce.

ROZSPRZEDAŻ ZNACZKÓW

Parański Komitet otrzymał z Centralnego Komitetu w Rio de Janeiro zapas znaczków na kwotę 111:000$000. Dnia 12.VI.1940r. zwrócono Centralnemu Komitetowi w Rio de Janeiro znaczków na sumę 51:980$000. Sprzedano dotąd na terenie Parany i Santa Catariny znaczków na sumę 4,880$000, która to suma też wpłynęła do kasy Komitetu. Pozostaje jeszcze u różnych osób, które nie miały możności ich sprzedać i stąd nie nadesłały jeszcze rozliczenia, na sumę 7:361$500. W kasie Komitetu znajduje się reszta znaczków, t. j. na sumę 46:778$500.

WYDAWNICTWO „O PAIS DA AGUIA BRANCA".

W lutym zeszłego roku staraniem i nakładem Redakcji „Ludu" wyszła z druku w Kurytybie broszura p.t. „O Pais da Aguia Branca" (Historia Polski). Redakcja „Ludu", chcąc ze swej strony przyczynić się do powiększenia funduszy na ofiary wojny, postanowiła Wydawnictwo to, po zwrocie kosztów samego tylko druku, przekazać Komitetowi; wydrukowano 2.000 egzemplarzy. Koszta druku, papier, klisze i oprawa wynoszą 3:672$300. Do dnia 1.VI.b.r. rozsprzedano i odebrano należność za 1.091 egzemplarzy w sumie 3:994$500. Po odciągnięciu kosztów druku, wydawca przekazał Komitetowi pozostałą kwotę 322$200 oraz pozostało jeszcze w komisie u różnych osób 695 egzemplarzy broszury, oraz bezpośrednio przekazał Komitetowi 164 egzemplarze, za które winno wpłynąć jeszcze około 3:000$000. Tytułem propagandy rozdano różnym redakcjom i instytucjom 50 egzemplarzy broszury. Odtąd wszelkie wpływy za broszury „O Pais da Aguia Branca" będą wpływały wprost i wyłącznie wchodziły do kasy Parańskiego Komitetu. Od 15.1. br. wpłynęło z tego źródła 584$400, czyli razem osiągnięto 911$000.

Ponadto autorzy książki p.t. „Uma Constituição Moderna" — Dr. Bandeira de Melo i Dr. Bronisław Ostoja Roguski ofiarowali na rzecz Komitetu pewien procent ze sprzedaży powyższego wydawnictwa.

OFIARY W NATURZE

Parański Komitet przyjmował również dary w naturze: bieliznę, odzież, materiały do szycia i fanty — przejmowała je Sekcja Żeńska Komitetu.

Komitet otrzymał w naturze: 2 obrączki złote, jedną parę kolczyków złotych, 3 obrączki srebrne i 6 monet srebrnych. Przedmioty wysłano (część) dnia 22.IV.40r. i (resztę) 3.V.40r. do Centralnego Komitetu w Rio de Janeiro celem spieniężenia ich i wpisania na rachunek Parańskiego Komitetu. Poza tym Komitet otrzymał 1 medalik złoty, 1 książkę, przedstawiającą wartość antyczną, 1 monetę srebrną i 1 artystyczną ramkę bronzową.

Przedmioty te, za wyjątkiem książki, którą sprzedano, znajdują się w Parańskim Komitecie.

Ponadto Komitet otrzymał w darze dla jeńców polskich pewną ilość obuwia, odzieży i żywności na sumę ponad 2:000$000.

W Sekcji Żeńskiej, poza różnymi rzeczami, znajduje się 193 fantów loteryjnych.

SEKCJA ŻEŃSKA

Przy Parańskim Komitecie Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce zorganizowała się dnia 21. X. 1939r. samodzielna Sekcja Żeńska. Na jej czele stoją: Dr. Isarina Virmond Lima — prezeska, p. Emilia Radomska — sekretarka, p. Franciszka Liszewska — skarbniczka.

Protektorat nad Sekcją Żeńską objęła p. Anita Ribas, Małżonka p. Interwentora Federalnego stanu Paraná, a honorowy Patronat tworzą Panie: Irena Gieburowska, Anna Messias do Amaral i Halina Kossobudzka.

Sekcja Żeńska wytknęła sobie za cel przygotowanie odzieży i bielizny dla dotkniętych wojną Polaków i na tym polu zrobiła bardzo wiele. W szwalni Sekcji zebrano lub uszyto z zakupionego materiału przeszło 2.000 sztuk różnej odzieży i bielizny. Część odzieży i bielizny już wysłano (trzy transporty) ofiarom wojny. Znaczny zapas gotowej odzieży czeka stosownej chwili do wysyłki. W celu zdobycia funduszy na zakupno płótna, wełny i innych materiałów, członkinie Sekcji wpłacają stałe składki miesięczne, urządzają herbatki dochodowe, przyjmują dary, zorganizowały wśród siebie tak zw. „bola de neve", oraz festiwal z teatrzykiem w Związku.

Przy Sekcji działał teatrzyk kukiełek, pod kierownictwem p. Marii Niedenthalowej i komisja fantów loteryjnych pod przewodnictwem p. Zdenki Chorośnickiej.

Sekcja przeprowadza loterię na perły, akcja ta nie jest jeszcze zakończona i sprzedaje się nadal bilety loteryjne.

Sekcja Żeńska ściśle współpracowała z Parańskim Komitetem Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, biorąc udział w zebraniach zarządu, oraz okazując ochotną pomoc w organizowaniu występów, „fest", w zbieraniu fantów i t.p.

Przy ul. Carlos de Carvalho, Nr. 277, Sekcja prowadzi szwalnię, w której regularnie, trzy razy w tygodniu, grupy pań pracują z godnym podziwu zapałem i poświęceniem.

BIURO KOMITETU

Biuro Komitetu było czynne codziennie w godzinach popołudniowych (od 14 — 16 z wyjątkiem niedziel i świąt); poza sekretarzem generalnym i skarbnikiem, którzy w każdej chwili służyli informacjami zgłaszającym się, pracowali w godzinach stałych bezinteresownie: inż. Stefan Jankowski, p. Aleksander Matuszewski — w pierwszych miesiącach, a od połowy grudnia 1939 r. równie bezinteresownie pracuje w Parańskim Komitecie p. Włodzimierz Radomski, od maja 1940r. prowadzi zaś biuro Komitetu.

Korespondencji do Komitetu wpłynęło 1.992. Ponadto biuro udzielało wszelkich informacyj złączonych z działalnością Komitetu, jak: poszukiwania zaginionych, wysyłki przesyłek dla uchodźców, organizowanie wszelakich imprez i t.p.

Pomimo tak obszernej działalności biura Komitetu, wydatki administracyjne są minimalne, dzięki temu, że pracownicy oddawali swe usługi zupełnie bezinteresownie a również lokal, w którym mieści się biuro, oraz światło, telefon i obsługę oddaje bezinteresownie Zgromadzenie Księży Misjonarzy.

POMOC OFIAROM WOJNY

Parański Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, idąc w myśl zasad swego założenia, przychodził z pomocą: a) cywilnej ludności w Polsce, b) uchodźcom wojennym, c) jeńcom wojennym, d) wdowom i sierotom wojennym. Realizując pomoc, dotkniętym wojną Polakom, Parański Komitet wydał w tym celu gotówką kwotę 124.500$800, a odzieży, w bieliźnie i żywności (trzy transporty) w wartości 16.170$000 czyli razem 140.670$800. Pomoc pieniężna była wysyłana poprzez Centralny Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce w Rio de Janeiro w porozumieniu z Brazylijskim Czerwonym Krzyżem, za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie i Centralnego Komitetu Polskiego pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Jak wynika ze sprawozdań Centralnego Komitetu Pomocy w Rio de Janeiro, przesyłki pomocy były wysyłane dla uchodźców i żołnierzy internowanych w krajach: na Węgrzech, w Rumunii, Jugosławii, Litwie, Łotwie, Francji, Portugalii oraz do obozów jeńców polskich w Niemczech. Przesyłki dochodziły w całości i były doręczane w myśl życzeń ofiarodawców, jak o tym świadczą liczne potwierdzenia.

Mimo licznych prób i starań, by przyjść z pomocą cierpiącej cywilnej ludności w Polsce, nie zdołano zorganizować stałej i na większą skalę pomocy dla dotkniętych wojną na terenie Polski.

Na wieść, że do Brazylii mają przybyć liczne sieroty polskie, Parański Komitet przeprowadził szeroką akcję w Paranie i Santa Catarinie w celu zapewnienia im schronienia. W odpowiedzi zewsząd napłynęły zgłoszenia gwarantujące utrzymanie i wychowanie sierot z Polski w ogólnej liczbie ponad 1.000. Wprawdzie sieroty z Polski nie mogły przybyć do Brazylii, mimo to ankieta Parańskiego Komitetu była pożyteczna, ujawniła bowiem szlachetność i ofiarność kolonisty parańskiego i santakataryńskiego na widok nieszczęścia bliźniego, a zwłaszcza sierot.

Z chwilą, gdy do ostatnio do Brazylii przybyli licznie uchodźcy polityczni z Polski, wielu z nich zawitało do Parany; Parański Komitet otoczył opieką tych, którzy jej naprawdę potrzebowali, zapewniając im skromne utrzymanie, opiekę lekarską i udzielając im porad prawnych.

W ostatnich miesiącach Parański Komitet przeprowadził specjalną zbiórkę ofiar na rzecz jeńców polskich w Niemczech. W pierwszych dniach maja b.r. Parański Komitet i Sekcja Żeńska wspólnie wysłali 11 skrzyń z bielizną, obuwiem, żywnością i tytoniem do obozów jeńców polskich w Niemczech.

WSPÓŁPRACA Z INNYMI ORGANIZACJAMI

Parański Komitet w pracy swej utrzymywał ścisły kontakt z Centralnym Komitetem Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce w Rio de Janeiro, oraz Brazylijskim Czerwonym Krzyżem, stosując się do ich instrukcyj i korzystając z ich doświadczenia i rad.

Ponadto Parański Komitet nawiązał kontakt z Polskim Czerwonym Krzyżem we Francji i Anglii, z Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem w Genewie oraz z wielu poszczególnymi obozami internowanych żołnierzy lub jeńców polskich w różnych krajach Europy.

PROGRAM NA PRZYSZŁOŚĆ

W związku z otrzymanymi ostatnio informacjami zapewniającymi, iż wysyłki przeznaczone dla jeńców polskich w Niemczech dochodzą w dobrym stanie, Parański Komitet powziął myśl przeprowadzenia dalszej zbiórki ofiar, by je wysłać pod koniec roku do obozów jeńców polskich jako dary gwiazdkowe.

Ponadto Sekcja Żeńska przygotowuje zapasy odzieży i bielizny, które zostaną wysłane ludności polskiej w kraju natychmiast, gdy tylko komunikacja zostanie nawiązana z Polską.

PODZIĘKOWANIA

Po przeszło rocznej działalności, Parański Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce czuje się w obowiązku wyrazić gorące podziękowanie wysokim Władzom Parańskim za życzliwe poparcie moralne, Brazylijskiemu Czerwonemu Krzyżowi za ochotną współpracę, prasie parańskiej za bezinteresowną pomoc propagandową oraz tym wszystkim osobom i instytucjom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do powiększenia funduszów na pomoc dotkniętym wojną Polakom; ponieważ potrzeby ofiar wojny nietylko się nie zmniejszają lecz raczej stale wzrastają, Parański Komitet prosi wszystkich o dalszą współpracę w zbieraniu fundszów na nieszczęśliwe ofiary wojny w Polsce.

Comité de Socoro ás Vitimas da guerra na Polonia

(Autorizado pela Cruz Vermelha Brasileira Divisão Paranaense)
Presidente Dr. Vitor do Amaral Secretario Geral Dr B. O. Roguski
Tesoureiro Padre João Pałka

Szwajcarski Komitet Pomocy Jeńcom Polskim Dziękuje Parańczykom

Parański Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, jak to już w swoim czasie donosiliśmy, przesłał w pierwszych dniach grudnia ub. roku kwotę 10:000$000 na gwiazdkę dla jeńców polskich.

W tych dniach Parański Komitet otrzymał od Szwajcarskiego Komitetu Pomocy Jeńcom Polskim w Bernie (Szwajcaria) następujące pismo:

„Aide Suisse aux Prisionniers de Guerre Poolnais
Berno, dnia 2 kwietnia 1941 roku
Do Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce
Brazylia.

Telegramem z dnia 24 grudnia u. r. zostaliśmy powiadomieni przez Panów o przesyłce kwoty 2.000 franków (szwajcarskich), zebranych jako dar gwiazdkowy dla polskich jeńców wojennych.

Wiadomość ta sprawiła nam wielką radość i dodała otuchy w tych ciężkich i krytycznych dla całego świata czasach, a zwłaszcza w chwili, gdy ciężki los nieszczęśliwych polskich jeńców wojennych staje się coraz bardziej godny pożałowania.

Niech nam wolno będzie wyrazić głębokie podziękowanie wspaniałomyślnym ofiarodawcom za ten gest miłosierdzia, będący najlepszą oznaką prawdziwego patriotyzmu.

Ów duch gotowości i ofiarności, który wykazują także żołnierze internowani w Szwajcarii, utwierdza nas w pewności, że Polska męczeńska odrodzi się jeszcze żywotniejsza i piękniejsza.

Nie czekając nawet na nadejście owej kwoty będąc powiadomieni o jej wysyłce, zakupiliśmy natychmiast 1.400 paczek żywnościowych wysyłając je bezwłocznie jeńcom polskim na gwiazdkę. Ile to radości, pociechy i nadziei przyniosły owe paczki tym nieszczęśliwym istotom! Ślemy w ich imieniu tysiąckrotne podziękowania.

Odpisujemy dopiero teraz, ponieważ czek Wasz otrzymaliśmy z dużym opóźnieniem, spowodowanym pomyłką w doręczeniu.

W nadziei, że Panowie nadal będą z nami współpracować, łączymy wyrazy szacunku i poważania.

(—) Dr. Em. Teresole — Aide Suisse aux Prisionniers de guerre Polonais, Bureu Central — Berne.

Nawskos Szkoły Normalnej
Jedyna Apteka Polska w Kurytybie
Farmacia da Criança
Posiada stale na składzie wszelkie lekarstwa krajowe i zagraniczne. Wykonuje się sumiennie wszystkie recepty lekarskie.
Swój do swego!
Hanna Radzimińska
Rua Emiliano Perneta, (Aquidabam), 139

BOL
Jedynym środkiem dla uśmierzenia go jest
UŻYCIE
BALSAMU
STA. HELENA

Okazja! Nauczcie się kroju i szycia za przystępną cenę. Adres: Rua Visc. Guarapuava 2828 (fundos)

W przejeździe do S. Paulo nie zapomnij wstąpić do
Wawrzyńca Olczyka
Pensjonat polski i Bar
R. Affonso Pena 417
S. PAULO 42-41

Szukasz ziemi na gospodarkę?
Najlepsze tereny na zachodzie Parany
Rio das Cobras
Laranjeiras, via Guarapuava
Za gotówkę i na spłaty
Reg. de acordo com decr. nr. 58 de 10,12,37 Nr. 1

Casa David
Poniżej ceny sprzedaje meble jedynie CASA DAVID Ładne meble w polskim stylu Postanowiliśmy zarządzić generalną wyprzedaż.
Ujrzeć, to znaczy uwierzyć! Przyjdźcie do CASA DAVID, zanim kupicie gdzieindziej. Meble? — Tylko CASA DAVID
Mamy 3 sklepy, jeden obok drugiego, nr 322. 284,
Mamy też maszyny do szycia — Przyjdźcie a przekonacie się.
Rua S. Francisco nr 322 — Telefon 1-6-1-7

Dr. M. Barański
LEKARZ
Laureat Uniwersytetu Parańskiego. Z praktyką w szpitalu Santa Casa, Klinice położniczej i w Pogotowiu Ratunkowym.
Klinika ogólna. Chirurgia. Choroby kobiece
Pomoc przy porodach.
Konsultorium: Praça Tiradentes, 530 (nad apteką Stellfeld, naprzeciw stacji tramwajowej), od godz. 5 de 7.
Rezydencja Av. 7 de Setembro nr. 1658 Nr. Telefon 2969

PETROLINA
Niezawodna przy łupieżu i wypadaniu włosów. Robi włosy silnymi, jedwabistymi i perfumuje je.
Najlepszy środek przy niedomaganiach skórnych w częściach owłosionych
We wszystkich aptekach i drogeriach
Wyrób Lab. „Minancora" w Joinville

tychmiast powziął decyzję ścigania ich w Indiach Zachodnich i gonił ich 10 okrętami, wiedząc dobrze, że Villeneuve posiadał ich osiemnaście. Ta okoliczność jednak ani na chwilę nie powstrzymała Nelsona, hasłem jego było — naprzód!

Nie bacząc na to, że siły jego były dwa razy słabsze, Nelson był zdecydowany atakować Francuzów, skoro ich tylko znajdzie. Na wypadek spotkania się z Villeneuve'em zamierzał gwałtownie wbić się w centrum jego eskadry, przepołowić ją na dwie części i w ten sposób zdruzgotać każdą z osobna.

Był to klasyczny plan Nelsona; działać szybko i gwałtownie, uderzając wszystkimi siłami na słabszą część przeciwnika. Villeneuve zaś zamierzał za wszelką cenę unikać bitwy i bić się tylko w razie ostateczności.

Podczas tego długiego pływania, codziennie na »Victory« odbywały się narady wojenne, czyli raczej pogawędki towarzyskie admirała ze swoimi podwładnymi. Wytwarzał Nelson na swojej eskadrze atmosferę wzajemnego zrozumienia i zaufania. Rezultatem było to, że podczas bitew Nelson nie potrzebował wydawać rozkazów, każdy starał się robić w myśl życzeń admirała. Słusznie więc nazywał Nelson swoją eskadrę „gronem braci".

Stąd powstała znakomita szkoła Nelsonowska, z której wyszli najznakomitsi marynarze Anglii. Oficerowie ci posiadali wiele zalet ich wielkiego nauczyciela i stworzyli tradycje Nelsonowskie,

skimi, »Redoutable« walczy rozpaczliwie i jego dowódca, Lucas, chciał zdobyć szturmem »Victory«; próba ta została jednak odparta i niebawem Anglicy przedostali się na pokład »Redoutable'a« i po 2-godzinnej walce okręt został zdobyty.

Obrona »Redoutable'a« była zaiste bohaterska: 80 proc. jego załogi poległo, na »Victory« było 160 zabitych, na »Temeraire« — 123.

Osiem okrętów angielskich, które szły za »Victory«, atakowało »Bucentaure'a« i ogromnego »Santissima Trinidad«. Pięć angielskich okrętów walczyło w innym miejscu z trzema okrętami sprzymierzonych i wszystkie trzy zostały wzięte do niewoli, przyczem dostał się w ręce Anglików i sam niefortunny Villeneuve!

Ariergarda sprzymierzonych została zdruzgotana przez Collingwooda, który zabrał trzy okręty nieprzyjacielskie, a jeden wyleciał w powietrze.

Część floty francuskiej pod wodzą admirała Dumanoir'a, nie brała wcale udziału w bitwie; widząc, co się dzieje, Dumanoir pod wieczór oddalił się ze swoimi okrętami. Admirał Gravina był ciężko ranny i około 5 ej godziny oddalił się w kierunku Kadyksu, prowadząc 5 francuskich i 5 hiszpańskich okrętów.

O godzinie 5 i pół jeszcze jeden okręt francuski wyleciał w powietrze; potem kanonada zaczęła słabnąć i bitwa była skończoną.

Podczas ostatnich godzin boju, Nelson był prawie nieprzytomny, chwilami jednak odzyskiwał przytomność i wtenczas żądał, aby doń przyszedł Har-

śnięty odłamkiem pokładu w nogę. Hardy radził admirałowi zmienić miejsce swego pobytu, widząc to niebezpieczeństwo; lecz w tejże chwili kula karabinowa strzaskała Nelsonowi naramiennik, przeszyła mu piersi i utkwiła koło rdzenia pacierzowego.

Śmiertelnie ranny, obsunął się admirał na zbroczony krwią pokład i rzekł słabnącym głosem do podtrzymującego go Hardy'ego: »Mam wrażenie, że teraz oni mnie mają«.

Sanitarjusze złożyli rannego na noszach, by zanieść do izby chorych. Admirał nie stracił przytomności i, przezwyciężając straszliwy ból, rzekł do Hardy'ego: »Proszę nie spuszczać mej flagi, Hardy, zakryjcie mi twarz, ażeby mnie nie poznano«. Nelson obawiał się, że wiadomość o jego śmierci wywrze przygnębiające wrażenie na załodze »Victory«.

W izbie chorych, półciemnej i pełnej rannych i umierających, kazał admirał postawić siebie do ogólnej kolejki, czekając na opatrunek.

— Doktorze, — rzekł ranny, — ile jeszcze czasu będę żył? Proszę mówić prawdę, bo ja doskonale wiem, że umrę".

— Wasza Światłość może przeżyć najwyżej 5 — 6 godzin — odrzekł doktor.

Admirała zanieśli do osobnej kabiny, gdzie przy nim pozostali doktor i kapelan.

Walka wrzała dalej. Na pomoc »Victory« przybył »Temeraire« i dobił do wolnej burty »Redoutable'a« Ściśnięty między dwoma okrętami angiel-

przyczyniwszy się znakomicie do utrwalenia angielskiej potęgi morskiej.

W bitwie odważni i energiczni, pierwszorzędni marynarze, w życiu zaś skromni, surowi dla siebie, srodzy, lecz sprawiedliwi dla podwładnych, rycerze z krwi i kości — tacy byli uczniowie Nelsona.

V

Po przybyciu do Indyj Zachodnich, Nelson otrzymał wiadomość, że Villeneuve znajduje się około wyspy Grenady, dokąd też natychmiast wyruszył. Przybywszy, dowiedział się admirał, że Villeneuve dopiero przed trzema dniami przepłynął w pobliżu wyspy, dążąc w kierunku północnym. Jasnym było, że Villeneuve powrócił do Europy. Nelson natychmiast zdecydował płynąć za nim, wysławszy naprzód szybkobieżną fregatę z meldunkiem dla Admiralicji. Villeneuve, dowiedziawszy się w Indiach Zachodnich o przybyciu Nelsona, rzeczywiście odpłynął do Europy.

Fregata, wysłana przez Nelsona do Europy szczęśliwym trafem spotkała eskadrę francuską w drodze, a przekonawszy się, że Villeneuve sterował do Europy, dowódca fregaty, Blackwood, forsując żaglami, przybył do Anglii już 8-go lipca wieczorem i udał się natychmiast do Admiralicji, dokąd przyjechał w nocy.

Stary lord Barham, liczący lat 80, pierwszy lord Admiralicji, spał już, gdy zameldowano mu o przybyciu gońca.

natychmiast pobławić Villeneuve'a dowództwa i oddać go pod sąd wojenny. Dopiero energiczna obrona ministra marynarki uratowała niefortunnego admirała.

Napoleon rozwiązał obóz pod Boulogne i zajął się sprawami wojny z Koalicją na lądzie.

VI

Nelson niedługo wypoczywał; na wiadomość o przybyciu Villeneuve'a do Kadyksu, przeciął admirał swoją siedzibę i udał się nad morze, gdzie oczekiwała już nań fregata »Phaeton«; fregata rozwinęła natychmiast żagle i popłynęła po spienionym morzu wielkiego marynarza na spotkanie jego najwyższego sławy i świetności.

Po przybyciu pod Kadyks, objął admirał znów naczelne dowództwo nad eskadrą morza Śródziemnego.

Admirał krążył zwykle ze swą eskadrą w odległości 50 mil od Kadyksu, by zachęcić nieprzyjaciela do wyjścia na morze. Przed portem trzymały się zawsze 3 fregaty, a nieco dalej 5 — 6 okrętów linjowych, tak, że zgrupy jednych widoczne były drugim. W ten sposób Nelson był zawsze szybko poinformowany o ruchach nieprzyjaciela.

Eskadra angielska pod Kadyksem liczyła 27 okrętów linjowych i dwie fregaty.

Flota francko-hiszpańska w Kadyksie liczyła 18 francuskich okrętów i 16 hiszpańskich; sprzymierzeni posiadali oprócz tego sześć fregat.

okrętów i 15 hiszpańskich, wśród których były okręt »Santissima Trinidad«, liczący 130 dział, bodajże największy okręt na świecie w tamtych czasach.

W ciągu nocy eskadra płynęła trzema równoległymi kolumnami, około 6-ej zaś rano 21-go kazał Villeneuve ułożenie szyk torowy.

Nieprzyjaciel widoczny był w dwunastu milach odległości i zbliżał się powoli, płynąc w dwóch kolumnach, każda w szyku torowym. Szyk angielski utrzymany był wzorowo. Lewą kolumnę prowadził Nelson na »Victory«, prawą zaś Collingwood na »Royal Sovereign«.

Atak Nelsona odbywał się według jego planu w „memorandum". Około południa eskadra sprzymierzonych była w szyku torowym, lecz szyk ten nie był dobrze utrzymany, odległości pomiędzy okrętami były bardzo nierówne. Awangarda dowodził admirał Dumanoir na »Formidable« (80 dział), za nim szła kolumna samego Villeneuve'a na »Bucentaure« (80 dział), w ariergardzie znajdował się Gravina na »Principe de Asturias« (112 dział).

Kolosalny »Santissima Trinidad« (admirał Cisneros) był jedenastym okrętem, licząc od czoła eskadry, za nim szedł »Bucentaure« z Villeneuve, nieco dalej »Redoutable« (kapitan Lucas). Na ostatnim miejscu okręcie »Santa Ana« znajdował się admirał Avila. Francuskie i hiszpańskie okręty były pomieszane.

Przed samym południem, okręt admirała Collingwood'a »Royal Sovereign« na czele kolumny z

Nelson zdecydował się atakować przeciwnika natychmiast. Eskadra angielska gotowa była do boju i z nieciepliwością oczekiwała chwili spotkania się z wrogiem.

Admirał spędził ostatni wieczór na pisaniu listów, porządkowaniu swych notatek, oraz modlitwie. Adiutant admirała, porucznik Paseo wezwał do kabiny Nelsona późnym wieczorem i zastał go klęczącego przed krucyfiksem i pogrążonego w modlitwie. Na widok wchodzącego oficera, Admirał wstał z klęczek i rzekł doń z uśmiechem: »Jutro o tej porze będę albo pariem (pierwszym lordem) Anglii, albo zaczną przygotowywać na moje przyjęcie miejsce spoczynku w opactwie Westminster«.

— Życie moje jest w ręku Wszechmogącego, rzekł spokojnie admirał, — gdy Mu się spodoba, abym je oddał dla mego Króla i ojczyzny, niech się dzieje Jego wola; amen.

W nocy Villeneuve, chcąc uniknąć bitwy, zdecydował spróbować powrócić do Kadyksu i kazał całej eskadrze wykonać zwrot.

O świcie jednak obie floty znalazły się w pobliżu przylądka Trafalgar, o 25 mil na wschód od Kadyksu.

Pogoda była iadna, wiatr słaby, lecz była dość siła wiatru fala i barometr szybko spadał, należało więc spodziewać się wielkiego burzy.

Eskadra sprzymierzonych liczyła 18 francuskich

Przewidując, że nieprzyjaciel niebawem wyjdzie na morze, Nelson opracował plan ataku eskadry sprzymierzonych; plan ten podany był do wiadomości podwładnych w obszernym rozkazie, zwanym „Memorandum" Nelsona.

W tym „Memorandum" pisał Nelson, że należy skoncentrować przeważające siły przeciwko głównej części eskadry nieprzyjaciela, pozostałej zaś części nieprzyjaciela należało nie dopuścić przyjść na pomoc tak długo, aż główne siły nie zostaną zniszczone.

W tym celu eskadra miała być podzieloana na dwa oddziały. Jeden z nich pod wodzą samego Nelsona miał przerwać szyk nieprzyjaciela w środku, około okrętu admiralskiego, drugi zaś — okrążyć odermana w ten sposób część floty nieprzyjacielа.

Wyjęte w dwa ognie, okrążone okręty nieprzyjaciela bijtwy łatwo zniszczone.

Admirał Collingwood, prowadząc drugą połowę floty angielskiej, miał przeciąć szyk nieprzyjacielski o kilka okrętów z tyłu od Nelsona i w ten sam sposób atakować pozostałą część floty nieprzyjacielа. Przeto cała flota francko-hiszpańska zostałaby rozcięta na 3 części, które nie mogąc wzajemnie sobie pomagać, musiały być rozbite.

Nelson pisał dalej: »Wszystkie wysiłki eskadry Jego Kr. Mości mają być skierowane tak, ażeby tej części floty nieprzyjacielа, która nie mogła uniknąć drugiego przemarsz przeciwko skoncentrować druzgocącą przewagę przeciwko by skończyć z sześć okrętów, a reszta się znalazła okrążona naczelnego wodza... Przypuszczam, że nas-

mniej 20 okrętów nieprzyjaciela pozostanie w bezczynności i minie dłuższy czas, nim zdołają one na tyle się zbliżyć do walczących, ażeby zaatakować okręty J. Kr. Mości«.

»Gdyby z powodu dymu nie można było widzieć mych ruchów, albo też sygnałów — pisał Nelson — żaden dowódca nie popełni błędu, gdy z okrętem swoim dobije do burty okrętu nieprzyjacielskiego«.

I znów Nelson kilkakrotnie zbiera swych podwładnych na »Victory«, gdzie zaznajamia ich ze swoimi planami i poglądami tak, że wszyscy oni dobrze przepajają się zasadami jego swoistej taktyki; każdy z tych podwładnych, nawet nie otrzymując od niego żadnych rozkazów, prawdopodobnie postąpiłby jednak w myśl planów Nelsona. Gdy Nelson objaśnił swój plan, niebywały entuzjazm zapanował wśród admirałów i dowódców okrętów, na tyle plan ten wydał się im genialnym.

Gdy Nelson tak się szykował do boju, eskadra Villeneuve'a stała w Kadyksie w kompletnej bezczynności; pomiędzy Francuzami nie było zgody co do ustalenia planu operacyj.

Napoleon rozkazywał swemu admirałowi być bardziej energicznym i ponawiać wypady na pełne morze. 17-go września kazał cesarz kategorycznie wypłynąć na morze Śródziemne, ażeby zaganiać transportowce angielskie z wojskiem ku Malcie. Nie oczekując więcej energicznych czynów od Villeneuve'a, Napoleon kazał zamienić go admirałem Rosily.

Dowiedziawszy się o tym Villeneuve w rozpaczy powziął decyzję wyjścia na morze przed przybyciem do Kadyksu admirała Rosily.

Niebawem dowiedział się Villeneuve, że Rosily już jest w Madrycie i może być za parę dni w Kadyksie. Na dzień następny nakazuje więc wyruszenie.

A więc, 20-go października 1805 roku eskadra jego wyszła na morze, dobrze wiedząc, że tym razem trzeba będzie stanowczo zmierzyć się z Anglikami, na czele których stał sam Nelson.

Razem z Francuzami wyszli na morze również i Hiszpanie pod wodzą admirała Gravina. Dowództwo naczelne spoczywało w rękach Villeneuve'a.

Około piątej po południu eskadra francohiszpańska sterowała na północny zachód, w kierunku cieśniny Gibraltarskiej, mając informacje, że nieprzyjaciel znajdował się na południe od eskadry.

Po zachodzie słońca fregaty angielskie pojawiły się na horyzoncie i miały kilka potyczek z fregatami sprzymierzonych.

Dla Villeneuve'a stało się jasne, że miejsce jego pobytu już jest wiadome Nelsonowi i że bitwy nie da się uniknąć. Położenie francuskiego admirała było bez wyjścia: powrócić do Kadyksu nie mógł, bo Nelson by go dogonił; przejść zaś do Morza Śródziemnego było również niemożliwym bez utorowania sobie drogi, bo eskadra Nelsona znajdowała się pomiędzy nim a cieśniną. Pozostało zwyciężyć, albo polec.

Wieczorem tegoż 20-go października admirał

15 angielskich okrętów znajdował się o półtora tysiąca metrów od środka linii nieprzyjaciela, płynąc doń prostopadle; kolumna Nelsona (jedenaście okrętów) również miała zamiar przeciąć linię wroga koło »Bucentaure«, była jednak jeszcze nieco dalej.

Admirał Nelson znajdował się na rufie »Victory« i widząc, że bitwa niebawem się rozpocznie, przywołał do siebie adiutanta Pasco i kazał mu podnieść sygnał: »Nelson ufa, że każdy wykona swój obowiązek«.

Pasco, po zajrzeniu do księgi sygnałowej, prosił o pozwolenie zamiany słowa »Nelson« jakim innym, bo słowa tego nie było w księdze i trzeba było nadać każdą literę osobnym sygnałem. »Może Wasza Światłość zezwoli zamiast »Nelson« nadać »Admirał«; również słowo »ufa« należałoby zamienić innym, np. »oczekuje«, bo to ostatnie słowo istnieje w księdze sygnałowej«.

— Dobrze, Pasco — rzekł admirał po krótkim namyśle — czy słowo »Anglia« jest w księdze?

— Tak jest.

— No to proszę pana nadać: »Anglia oczekuje, że każdy spełni swój obowiązek«.

Nie zdążyły jeszcze wszystkie okręty odczytać sygnału, gdy rozległy się pierwsze salwy Francuzów, strzelających do okrętu Collingwood'a »Royal Sovereign«. Płynąc prostopadle do przeciwnika, wytrzymywał ten okręt w ciągu dwudziestu minut ogień kilku okrętów nieprzyjaciela. Jednak sprzymierzeni strzelali bardzo źle i »Royal Sove-

francuską, pod wodzą admirała Allemand'a, więc wysłał na jej spotkanie fregatę. Niestety fregata została pochwycona przez Anglików i wobec tego eskadry się rozminęły, nie widząc jedna drugiej. Villeneuve, walcząc z przeciwnymi wiatrami, otrzymał wiadomość o zbliżaniu się od północy silnej eskadry angielskiej. Będąc przekonany, że to jest Nelson, Villeneuve kazał zawrócić na południe, nie zważając na energiczne protesty generała Lauriston'a, adiutanta cesarza.

15-ego września przybył Villeneuve do Kadyksu, gdzie został natychmiast zablokowany przez eskadrę angielską Calder'a.

Tak się rozwiał genialny plan Napoleona, zawdzięczając nieudolności jego admirałów.

Była to chwila, kiedy losy Anglii wisiały na włosku.

Nelson powrócił do Europy w lipcu i zawinął do Gibraltaru. Przemęczony fizycznie, zupełnie chory, zdał on dowództwo Collingwood'owi, a sam powrócił do Anglii, ażeby spędzić krótki urlop w Merton. Napoleon, nie mając żadnych wiadomości od swych admirałów, czekał z niecierpliwością w Boulogne na przybycie swej floty do Pas de Calais.

Jakiż był gniew cesarza, gdy otrzymał wiadomości, że zamiast w Pas de Calais, Villeneuve ukazał się w Kadyksie! Tyle przygotowań, tyle zabiegów, a co najgorsze, tyle czasu zmarnowano z powodu nieudolności admirałów.

Gniew Napoleona był straszny; chciał on

Bahama, po przeczytaniu depesz, zerwał się natychmiast z łóżka, postawił na nogi swych sekretarzy i już nad ranem szyfrowane rozkazy Admirałowi do poszczególnych admirałów.

Bahama rozkazywał zanotować kłokady portów francuskich i hiszpańskich, ażeby zebrać wszystkie siły dla spotkania Villeneuve'a. Siły te były odmienne pod dowództwo admirała Calder'a.

Villeneuve spotkał się z Calder'em u brzegów hiszpańskich, około Finisterre; Francuzi chcieli się przedostać do portu Vigo, ażeby poć tam potrzebne reparacje i odpocząć po długiej podróży przez Atlantyk.

Zawiązała się bitwa, podczas której dwa okręty Villeneuve'a zostały wzięte przez Anglików; lecz Calder działał niezdecydowanie i Francuzom udało się wejść do portu w Vigo.

Calder później został pozbawiony dowództwa i oddany pod sąd.

Po dokonaniu potrzebnych reperacyj i wyposażeniu portu, Villeneuve, naglony przez Napoleona, wyruszył na morze, prowadząc 29 okrętów w kierunku Pas de Calais.

A więc — los był rzucony. Zwycięstwo zależało od szczęścia i umiejętności Villeneuve'a. W jednym ze swych listów tak pisał Napoleon o tym momencie: »Villeneuve wyszedł z Vigo... Gdy wykona moje instrukcje, będę miał Anglię w ręku...« Villeneuve, w myśl rozkazów Napoleona, miał się w drodze połączyć jeszcze z jedną eskadrą

Gniew Napoleona, gdy się dowiedział o ponownym powrocie Villeneuve'a do Tulonu, był straszny; kazał mu natychmiast wyjrzyć pod groźbą degradacji.

»Cesarz myśli — pisał Villeneuve do ministra marynarki — że na morzu to jak na lądzie, wszystko idzie podług rozkładu; ale na lądzie niema burz morskich, ani przeciwnych wiatrów«.

Bał się on jednak Napoleona więcej, niż Nelsona i jego okrętów; więc ruszył z Tulonu po raz trzeci 29-go marca w kierunku oblężony Gibraltar.

Nelson dowiedział się o wyjściu Francuzów w kilka dni później), będąc około Madery (wyspy Bataryskie, na wschód od Hiszpanii). Sądząc, że celem Francuzów był znów Egipt, ruszył on w kierunku Sycylii, oczekując na spotkanie z Francuzami; tu otrzymał Nelson wiadomość, że Villeneuve już przepłynął przez oblężone Gibraltarską; natychmiast ruszył się w trop, lecz przeciwne wiatry tak go zatrzymały, że dopiero po trzech tygodniach osiągnął Gibraltar.

Tu zdecydował Nelson płynąć ku wybrzeżom Anglii, sądząc, że flota francuska uda się również w tym kierunku.

Villeneuve zaś zabrawszy z Kadyksu eskadrę hiszpańską admirała Gravina, natychmiast ruszył w dalekie pochód do Indyj. Zachodnich i po pięciu tygodniach żeglowania, 14-go maja, stanął na Martynice.

Rozgorączkowany uciecze Francuzów, Nelson na-

dy. O godz. 2 i pół Hardy przyszedł do umierającego i zakomunikował mu, że wzięto 14 okrętów nieprzyjacielskich. Admirał na to powiedział: »To dobrze, całem rozliczał na 20. Mam nadzieję, że żaden z naszych okrętów nie poddał się«.

Gdy w godzinę później Hardy winszował mu zwycięstwa, Nelson uśmiechnął się dość i rzekł słabym głosem: »Bogu dziękuję«. Następnie zaś rzekł silniejszym, energicznym głosem »Zatroszczyć okręty, Hardy, zatroszczyć okręty« — myśląc na myśli zbliżające się burze.

Potem wielkie ożywienie ogarnęło admirała; kilka razy powtórzył słabym już głosem: »Bogu dzięki, spełniłem mój obowiązek«.

Pozostał już admirał nic nie mógł powiedzieć i rozpoczęła się agonia. O godzinie 4-ej minut 40 wielki bohater morski zakończył życie.

Dziennik okrętowy »Victory« w ten sposób notuje śmierć admirała: »Kanonada trwała do godz. 4 i pół popołudniu o tej godzinie całkowite wspaniałe zwycięstwo było zamelodowane admirałowi, po przyjęciu tej wiadomości admirał Lord Horatio Nelson, hrabia Nilu i książę Bronte zakończył życie wskutek zadanych mu ran«.

Anglicy zniszczyli i zabrali ogółem osiemnaście okrętów; jedenaście zdołało ujść do Kadyksu, cztery zbiegły w kierunku południowym, pod wodzą Dumanoir'a, lecz te nie uszły swego losu: w parę dni później dogonił je admirał angielski Strachan i zniósł doszczętnie.

Sprzymierzeni stracili 7.000 ludzi, a w tej liczbie 1.000 jeńców.

Sprawozdanie kasowe

Komitetu Zbiórki na Ofiary Wojny w Polsce

za okres od 12. X. 1939 do 31. V. 1941.

Przychód:

W gotówce

1) Ofiary z „List Zbiórkowych", „fest", zabaw oraz stałych składek członkowskich	125:496$900	
2) Z wyświetlań filmów i innych imprez artystycznych	7:805$100	
3) Ze sprzedaży znaczków Komitetu na dochód ofiar wojny w Polsce	4:880$000	
4) Z pielgrzymki do Rocio	1:404$600	
5) Ze sprzedaży broszury „O País da Aguia Branca"	912$200	
6) Z Sekcji Pań: Ofiary, składki członkowskie, z herbatek, „fest" i innych imprez	11:705$400	152;204$200
W materiałach		
7) Ofiarowano odzieży, obuwia i żywności	2:446$800	
8) W Sekcji Pań: zebrano i zrobiono bielizny, odzieży, żywności	26:003$500	28:450$300
		180:654$500

Rozchód

1) Wysłano gotówką, dotkniętym wojną Polakom, za pośrednictwem centralnego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce w Rio	120:000$000	
2) Udzielono pomocy uchodźcom polskim, przybyłym do Brazylii (szpital, utrzymanie i tp.)	3:520$000	
3) Dokupiono żywności dla uzupełnienia skrzyń wysłanych uchodźcom polskim w krajach europejskich i jeńcom polskim w Niemczech	446$800	
4) Przesyłka skrzyń do jeńców polskich w Niemczech	534$000	124:500$800
5) Sekcja Pań wysłała odzieży, bielizny, żywności dotkniętym wojną Polakom i jeńcom polskim w Niemczech za kwotę	14:701$500	
6) Komitet wysłał jeńcom polskim w Niemczech obuwia, żywności i tytoniu za	1:178$000	
7) Sekcja Pań rozdała uchodźcom polskim w Paranie	290$000	16:170$000
8) Sekcja Pań wydała na zakupno materiałów do uszycia ubrań i bielizny za	9:536$000	
9) Wydatki biurowe Komitetu jak: druki, znaczki pocztowe, stemple, przesyłki filmów, opłaty bankowe, telegramy, organizowanie „fest" i wyświetlań filmów i inne	3:221$400	
10) Adaptacja filmów i cenzura	1:500$000	
11) Przekazano Sekcji Pań na materiały	1:554$000	15:811$400
		156:482$200
12) Saldo do bilansu: w gotówce: w Komitecie	9:722$600	
w Sekcji Pań	2:169$400	
w materiałach: w Komitecie	1:268$800	
w Sekcji Pań	11:011$500	24:172$300
		180:654$500

Zestawienie ogólne

za okres od 12. X. 1939 do 31. V. 1941

Ofiary w gotówce		152:204$200
Ofiary w materiałach		28:450$300
Wydano i rozdano Polakom dotkniętym wojną, uchodźcom wojennym i jeńcom polskim	140:670$800	
Sekcja Pań zakupiła materiałów do szycia	9:536$000	
Wydatki biurowe	3.221$400	
Wydatki nadzwyczajne (adaptacja filmów i przelew do kasy Sekcji Pań)	3:054$000	
Saldo do bilansu: Komitet w gotówce	9:722$600	
Sekcja Pań	2;169$400	
Komitet w materiałach	1;268$800	
Sekcja Pań	11;011$500	
	180:654$500	180:654$500

Sekretarz gen. Dr. Bronisław O. Roguski — Skarbnik Ks. Jan Pałka — Prezes Dr. Victor do Amaral

Wspomnienie pośmiertne

Śp Antoni Trela

Zmarł w Tres Barras po przyjęciu św. Sakramentów w dniu 9. lipca 1941 w wieku 88 lat, a pogrzeb odbył się dnia następnego na miejscowym cmentarzu, przy licznym udziale krewnych i przyjaciół. Śp. Zmarły pochodził ze wsi Księżomięs nad Wisłą, ziemi Lubelskiej. Do Brazylii przybył w r. 1912 jako wdowiec i zamieszkiwał początkowo w kol. Ivai, później w Ponta Grossie, a ostatnie lata spędził w Tres Barras. Pozostawił po sobie w smutku trzech synów, dwie córki, zięcia, 11-ro wnuków i 3-je prawnuków. Wszystkim, którzy odwiedzali śp. Zmarłego w czasie choroby i wzięli udział w odprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, składamy wyrazy serdecznego podziękowania. ZASMUCONA RODZINA.

Berlin w niebezpieczeństwie

Londyn. Brytyjski minister lotnictwa przemawiając w parlamencie, oświadczył, że w przeciągu najbliższych miesięcy angielskie lotnictwo wojenne (w którym, jak wiadomo, biorą Polacy tak wybitny udział) będzie w stanie przypuścić na Berlin tak gwałtowne szturmy powietrzne, że dotychczasowe naloty niemieckie na Londyn będą przy tej burzy bombowej nad Berlinem wyglądały — jak prawdziwe zabawy dzieci. Znajdują się w budowie nowe typy samolotów bombowych, o rozmiarach dotychczas nie widzianych, pierwsze tego rodzaju maszyny są już gotowe. Aparaty te będą się mogły wzbijać na wysokość 12 klm. ponad ziemię, promień ich działania sięga na tysiące kilometrów, i każda taka maszyna będzie mogła zabrać wiele ton bomb.

Berlim em perigo

Londres. (R, ingl). O Ministro do Ar britanico declarou que dentro de poucos meses a RAF estará em condições de desenvolver uma acção tão formidavel contra Berlim que os bombardeios sofridos até agora por Londres, em comparação serão mèras brincadeiras de crianças. Estão em construção e numerosos já prontos, aviões de bombardeio em quantidade e tamanho jámais vistos, capazes de efetuar voos comuns a mais de 12.000 métros de altura, com capacidade para milhares de klm. de distancia transportando muitas toneladas de bombas.

Neapol w ogniu bomb

Kairo. Dowództwo brytyjskiego lotnictwa na bliskim Wschodzie wydało taki komunikat: Aparaty nasze przeprowadziły ponownie skuteczny nalot na miasto włoskie Neapol, liczące milion mieszkańców, i obrzuciły bombami stacje kolejowe, magazyny celne, zbiorniki nafty i oliwy, jakoteż urządzenia portowe. Pożary, jakie wybuchły były widoczne z odległości 130 klm. Stwierdzono, że bomby padły trafnie we wszystkie wyliczone cele, o nadto zauważono gwałtowny wybuch w jednej z fabryk.

Rzym. Podano tu urzędowo do wiadomości, że liczba ofiar, które poniosły śmierć lub okaleczenia w czasie gwałtownych nalotów brytyjskich na Neapol, wynosi 47 osób zabitych, z których 10 zniekształconych trupów nie było można rozpoznać, by stwierdzić ich tożsamość, oraz 99 rannych.

Napoles sob fogo de bombas

Cairo (UP. am.) O comando da aviação britanica forneceu o seguinte comunicado: „Os nossos aviões atacaram com êxito, as estações ferroviárias, depositos aduaneiros, tanques de combustiveis e a navegação no porto de Napoles. Os incêndios provocados eram visiveis a uma distância de 130 klm. Foram notados impactos de bombas em todos esses objectivos, assim como uma violenta explosão em uma fabrica.

Roma (UP, am.) Anunciou-se oficialmente que a lista de vitimas ocasionadas pelos raides da aviação britânica contra o porto e cidade de Napoles, atinge a 47 mortos, dos quais 10 ainda não foram identificados e 99 feridos.

Czy masz opłaconą

PRENUMERATĘ?

NIE ROB DOŚWIADCZEŃ!

JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW UŻYJ ELIXIR DE NOGUEIRA

Farmaceuty chemika — JOÃO DA SILVA SILVEIRA

Pokonuje SYFILIS we wszystkich periodach WYRZUTY, RANY WOGÓLE, REUMATYZM, EGZEMY.

Zalecany przez najlepszych lekarzy

Nożyki od $200—45. Brzytwy do 10$—40$. Rzemienie od 1$—8$000 Żyletki od 600 rs. Mydła do golenia od 1$200. Aparat do golenia i żyletka 8$.

Florecki — Charutaria Liberty

Rua do Rosario 64

FERMENTO TEAL É O MAIS RÁPIDO

SANGUE SANGUE SANGUE

SANGUENOL

(Formuła europejska)

Jedyne lekarstwo w świecie z 8 środkami wzmacniającymi: fosfat, wapno, arszenik i t.d

Po 20 dniach użycia zauważa się:

1. Ogólny powrót sił i zwiększenie apetytu
2. Całkowite zniknięcie bólów głowy, bezsenności i nerwowości.
3. Ustąpienie depresji nerwowej i wychudzenia u płci obojga
4. Nabranie na ciele wagi 1-3 kilo.

„SANGUENOL JEST WIELKIM WYNALAZKIEM NAUKOWYM" — orzeczenie dra Manoela Soares de Castro.

KURS NOCNY BEZPŁATNY DLA DOROSŁYCH

Gimnazjum „Novo Atheneu współpracując z krajową akcją mającą na celu rozpowszechnienie nauki, otwarło z dniem 13 maja bezpłatny kurs szkolny dla osób dorosłych, funkcjonujący w nocy. Zapisy codziennie.

„NOVO ATHENEU"

Aquidabam, 278 — Telefon 378

Dyplom. Lekarz-Dentysta

J. Furmaniak

Schmitdingerowa

Leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów, szczęk i t. d.

R. Presidente Carlos Cavalcanti N. 800 Esquina Duque de Caxias

Przyjmuje od 8—12 i od 1—5 po po

Dyplomowany Lekarz-Dentysta

Jan Skalski

posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.

Godz. przyjęć: 8—12 i 13—18

Rua Emiliano Perneta 670

Kurytyba — Parana

„A BRANDINA"

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pasty, gumowych, pomadek i t. d.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne, gumowe — Uprasza się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki

„A BRANDINA"

Specjalność fabryki: Jaja cukrowe

BRACIA SOBANIA

Rua Nunes Machado 3000

Kurityba - Telefon, 1423 - Parana

UŻYWANY

ofic jalnie w wojsku

ELIXIR „914"

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

1.)— Krew czystą, wolną po wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia

2.)— Zniknięcie pryszczów, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jątrzących etc

3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy

4.)—Zniknięcie objawów syfilistycznych i wszelkich niedomagań powodowanych przez syfilis.

5.)—Żołądek i kiszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914" nie atakuje żołądka i nie zawiera joduretu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącem krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i syfilitycznych.

PODWOJNE FLASZKI zawierają 2 razy więcej płynu „ELIXIR 914" a kosztuje 50 proc. mniej niż dwie zwykłe flaszki..

Farmacia Brasil

Właścic. Mieczysław T. Hessel

Skład wszystkich artykułów aptecznych, krajowych i zagranicznych, z najlepszych źródeł— po najniższych cenach.--Obsługa fachowa i sumienna. — Wykonujemy wszystkie recepty lekarskie

IRATY — Parana

Dr. M. Matlskei

ADVOGADO

Spadki, Pomiary sądowe, Wypadk przy pracy, Obrona

Curityba Malet

Dr. Aleksander Dobrowolski

Klinika medyczno-chirurgiczna

Leczenie żylaków, wrzodów, hemoroidów. Chirurgja ogólna. Syfilis, choroby weneryczne. Własne laboratorjum do analiz.

KONSULTORJUM: Praça Tiradentes, 322. Od 10 do 12 i od 3 do 6 godz

MIESZKANIE: rua 13 de Maio, 879 Telefon 1036.

Dr E. Tempski

LEKARZ

Pierwszy asystent 2-go oddziału Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Parańskiego. Były hospitant Szpitali polskich. Specjalności: choroby serca płuc. Klinika ogólna. Choroby skó Leczenie ran i żylaków.

Konsultorjum: — Farmacia Guaira tel. 675 rua Marechal Floriano 740 — Kurytyba . Od godz 10 do 12 i od 2 do 5. Rezydencja: — Av.Silva Jardim nr. 285 Tel. 677

Dr. JANINA WĄTROBIANKA

CHOROBY DZIECIĘCE I KOBIECE

— PORODY -

KLINIKA OGOLNA

— WYJAZDY NA KOLONJE —

Konsultorium i rezydencja:

MARECHAL MALLET

DR. DANTE ROMANÓ

Z praktyką w szpitalach berlińskich

Internista Szpitala Ewangelickiego oraz Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medecyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych i kobiece. Promienie ultra-fioletowe operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i owotworów, chirurgja pochwy rozr.

Konsultorjum: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteka Minerva)

Rezydencja: Praça Senador Corrêa, 4

Dr. Carlos Heller

z praktyką w szpitalach w Hamburg Paryżu i Wiedniu. Szef kliniki ginekologicznej fakultetu medycyny.

Klinika medyczna. — Choroby płciowe, skórne, płciowe. — Promienie ultrafjoletowe.

Konsultorjum: — Farmacia Avenida av. João Pessoa, 68 — od 10,30 do 11,30 i 4 do 6. — Farmacia da Ordem 11 Praça da Ordem od 9 do 10.

Telefony: Konsultorjum 875

Mieszkanie 424

DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica.— Djatermja. Promienie ultra-fjoletowe

Konsultorjum: Praça Zacharias, 62 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja Rua Bruno Figueira, 110 (Batel)

Dr. Romana Chorośnicka

Lekarka

Z praktyką w szpitalach kurytybskich Santa Casa, Szpital dla Dzieci i Klinika położnicza.

IRATY — PARANA

Przyjmuje chorych w konsultorium przy ul. Munhoz da Rocha nr. 314, Choroby kobiet i dzieci. Mieszkanie: ul. 15 de Novembro nr. 84. Telefon 132.

BIURO ADWOKACKIE

DR. LUDWIK WOLSKI

U. da Victoria --- Porto União Parana

Prowadzi sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, spadkowe i robotnicze.

Koloniści którzy mają zamiar korzystać z jęczmienia, mogą nabyć najlepsze ziarno do siewu po bardzo taniej cenie — w

Browarze „Atlantica"

Av. Iguaçu nr. 153 — Curitiba

Po żniwach skupuje powyższy Browar Wasze zbiory, płacąc najlepsze ceny.

NAJWIĘKSZE ODKRYCIE dla Kobiety

FLUXO-SEDATINA

(REGULATOR VIEIRA)

Kobieta nie będzie więcej cierpiała

W 2 godzinach ustają kolki maciczne.

Środek zastosowywuje się przy upławach, bólach perjodycznych, po porodzie, krwawieniu itd.

Środek uspokajający i wzmacniający.

FLUXO-SEDATINA jest zalecaną przez 10,000 z górą lekarzy.

FLUXO-SEDATINA znajduje się wszędzie do nabycia.

Uzdrowienie okolic Amazonki

Prezydent Republiki podpisał dekret, otwierający za pośrednictwem ministerstwa Wychowania kredyty w wysokości 40-u kontów celem wykonania planów uzdrowienia okolic Amazonki. W skład tych planów wchodzi cały szereg zarządzeń przedstawionych przez Krajowy Departament Zdrowia. Otwarte kredyty są przeznaczone na pokrycie kosztów następujących czynności: Otwarcie w Belem kursów udoskonalających dla personelu technicznego i pomocniczego, mającego pracować przy uzdrowieniu tamtych okolic. Również zostaną przeprowadzone studia dodatkowe nad badaniami, dokonanymi w okolicy Amazonki, zarazem będą wykreślone projekty wielkich i małych zakładów wodnych, których celem będzie zwalczanie malarii w okolicach bagnistych nad rzeką Amazonką.

— 0 —

— O Presidente da Republica assinou decreto abrindo, pelo ministro da Educação, um credito de 40 contos, para execução do plano de saneamento da Amazonia constante do conjunto de providencias sugeridas pelo Departamento Nacional de Saude. O credito ora aberto destina-se a atender as despesas com as seguintes atividades: 1-o — realisação em Belem, de cursos intensivos de aperfeiçoamento para o pessoal tecnico e auxiliar necessario ao saneamento. 2-o — Ultimação do exame sobre os inqueritos efetuados na Amazonia e realisação dos necessarios estudos complementares, inclusive os projetos de grandes e pequenas usinas hidraulicas visando a profilaxia da malaria em Manaus.

100 cygar 10$. Fumo em corda od 5$ —32$ kilo. Tabaki tureckie do fajki i papierosów. Fajki od 1$500—85$ Cuias p. chimarrão od 1$500—30

Rua do Rosario 64

Pierwszy w S. Paulo polski

Skład mebli używanych

SPRZEDAŻ I KUPNO

Zadowolenie kupującego w wielkim wyborze; staranne wykończenie i racjonalna cena

Edward Ludkiewicz

Rua Monsenhor de Andrade, 235

Blisko kościoła Braz—S. Paulo

(12. 42.)

„PREDILETA"

Jeden typ --- specjalny

— NAJLEPSZA MĄKA PSZENNA —

MŁYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTYBIE:

LATTES & Cia

Caixa postal, 25 Telefon 7-2-2

UL. M-AL. DEODORO 23 CURITIBA

PALACE HOTEL

KURYTYBA

Rua Barão do Rio Branco 62

Telefony 989 i 990

Caixa postal 469

70 POKOI Z WODĄ ZIMNĄ I GORĄCĄ, 14 ODDZIAŁÓW Z ŁAZIENKAMI PRYWATNEMI, 2 WINDY, SALON DLA RESTAURACJI, HALA I BAR

KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA

Auta na stacji do dyspozycji dla gości

Właściciel:

Marcin Jaruga

Wierzcie, komu chcecie

— Co mówią niemce, a co moskwiciny —

Berlin. Komunikat specjalny przynosi przechwałki, że wojska niemieckie przedarły się w szalonym ataku przez linię Stalina, a to we wszystkich najważniejszych punktach.

Londyn. Bremeńskie radio nadało taki komunikat, który tu był słyszalny: W odważnym natarciu wojska niem. przerwały linię Stalina w najważniejszych punktach. A żołnierstwo niemieckie, wsparte przez towarzyszów rumuńskich, poszło naprzód w Mołdawii i odrzuciło moskala aż za Dniestr. W Galicji potrójne wojska, złożone z niemców, słowaków i madziarów, ścigają nadal nieprzyjaciela, który ucieka. (Dla wyjaśnienia dodajemy, że to chyba nie Galicja hiszpańska, a Małopolska wschodnia, inaczej Ziemia Czerwieńska, przechrzczona a raczej przerobiona przez nieboszczkę Austrię na „golicję" i „głodomerię"). Na północnym brzegu Dniestru wojska niemieckie stoją na silnych stanowiskach w pobliżu Kijowa. Na północ od bagien Prypeci zdobyto silnie umocnione stanowiska moskiewskie, rozłożone wzdłuż Dniepru. Tym sposobem środek ofensywy niemieckiej na północ od Mińska posunął się naprzód przeszło 190 klm. Witebsk wpadł w ręce niemców. Dalej na północy, za jeziorem Pejpus dywizje czołgów teutońskich suną na Leningrad. Lotnictwo niemieckie niszczy stale na tyłach rosyjskich drogi i koleje, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi zebranie sił do przeciw-ataku na większą skalę. Ośrodki zaopatrzenia i dostaw dla kolumn czołgowych i dla wojska zostały przeniesione już w pobliże linii Stalina.

Berlin Specjalny komunikat rozgłasza, że wojska niemieckie, operujące na północ od Dniestru, znajdują się już w pobliżu Kijowa.

Moskwa. Radio moskiewskie podaje taką informację o przebiegu walk z najeźdźcą: Pod Pskowem, Witebskiem i Nowogradem na Wołyniu, rozegrały się gwałtowne bitwy, nie przyniosły one jednakże zmian w układzie frontu.

Moskwa. Wedle ostatnich wiadomości, lotnictwo bolszewickie zbombardowało ponownie kopalnie nafty w Ploesti, w Rumunii.

Angora. Wiadomości otrzymane z Moskwy twierdzą, że bolszewicy wstrzymali napór nieprzyjaciela wzdłuż całego frontu.

Moskwa. Dowództwo sił moskiewskich ogłasza, że wojska czerwone odbiły z powrotem na hitlerowcach polskie miasto Lwów.

Z ostatniej chwili. Wiadomości niem.: Niemcy dotarł do Kijowa, na ulicach którego wrą walki o posiadanie miasta. Przednie niem. straże mają się znajdować 50 klm. od Moskwy. — Rosjanie ze swej strony twierdzą nadal, że zatrzymali napór niemiecki, a jeśli się gdzie cofają przed najeźdźcą, czynią to w zupełnym porządku.

Dêem fé a quem quizerem

O que dizem os alemães e o que os moscovitas

Berlim (U. P. am) Um comunicado especial anuncia que as forças alemãs, mediante um audaz assalto, irromperam através da Linha „Stalin" em todos os pontos decisivos.

Londres. 12 (R ingl.) A emissora de Bremen irradiou o seguinte comunicado: „Num ousado assalto, nossas tropas romperam a linha „Stalin" em todos os pontos decisivos. Os exercitos alemão e rumeno, avançando da Moldawia, repeliram o inimigo para alem do rio Dniester. Na Galicia, os exercitos alemães, slovacos e hungaros continuam a perseguir o inimigo, em retirada. Ao norte do Dniester, as tropas alemas estão firmemente consolidadas diante de Kiev. Ao norte dos pantanos de Pripet, postos fortemente guarnecidos ao longo do Dnieper foram conquistados. Assim o centro da ofensiva germanica progrediu mais de 190 klm. ao norte de Minsk. Vitebsk acha-se em poder das nossas tropas.

Ao norte do lago de Peipus, as divisões de tanques alemães estão avançando sobre Leningrado. As forças aereas alemãs, com a destruição das comunicações ferroviarias do inimigo impediram-no de qualquer operação de contra-ataque em larga escala. Os centros de suprimentos para a cotinuação das operações do tanques e do exercito já foram conduzidos para perto da linha „Stalin"-

Berlin, (U. P. am.) Um comunicado especial informa que no norte do rio Dniester as tropas alemãs ja se encontram nas proximidades de Kiev.

Moscou (R ingl.) A emissora local divulgou os seguintes informes sobre a luta russo-alemã: Travaram-se violentos combates em Pskov, Vitebsk e Novograd-Volinski. Esses combates, no entanto, não trouxeram nenhuma modificação importante nas nossas frentes.

Moscou (R. ingl.) Segundo as ultimas noticias, os campos petroliferos de Ploesti, na Rumania, foram novamente bombardeadas pela aviação sovietica.

Ancara (U. P. am.) Noticias procedentes de Moscou dizem que as tropas sovieticas detiveram o avanço do inimigo em toda a frente.

Moscou (U. P am.) Informa-se que o alto comando russo comunicou que as tropas sivieticas reconquistaram depois de duros combates a cidade polonesa de Lwów.

Zażarte walki

Wschodnie kresy polskie spływają potokami krwi niemieckiej i rosyjskiej

Oto, co się dzieje, gdy najeźdźcy na Polskę, niedosyceni w rozboju, przystąpili do wzajemnego porachunku

Sztokholm. Największe domy mieszkalne w Warszawie, jakie ocalały z oblężenia i zostały jako tako wyremontowane, zamienili teraz najeźdźcy na szpitale dla rannego swego żołnierstwa przywożonego masami z frontu rosyjskiego. Słynny pałac króla Sobieskiego w Wilanowie, tuż pod Warszawą, a nawet Klasztor Jasnogórski w Częstochowie są szpitalami wojskowymi. Przepełnienie rannym żołnierstwem niemieckim jest tak wielkie, że okupanci urządzili szpitale w szeregu pałaców i kamienic warszawskich.

Sztokholm. Bitwa w przedpolu linii Stalina zamienia się na prawdziwą rzeź. Toczy się tam tak zażarty bój, że linha ognia pożera całe pułki i dywizje, idące do ataku. Z obu stron zewziętość jest tak wielka, że nie widziano chyba jeszcze tak krwawego starcia. Materiał wojenny ulega zniszczeniu również w olbrzymiej ilości.

Moskwa. Lotnictwo bolszewickie przeprowadza stale gwałtowne naloty na punkty, w których skupia się wojsko nazystowskie prące na wschód, i naloty te odbywają się wzdłuż całego frontu, od Estonii po Bessarabię. Eskadry rosyjskie obrzucają bombami i ostrzeliwują z karabinów maszynowych tak piechotę niemiecką, jak kolumny czołgów i wozów pancernych, oraz lotniska.

Moskwa. Moskale twierdzą, że napór niemiecki stanął wzdłuż całego frontur — i od dwóch dni nie może dać ani kroku naprzód. Powiadają, że ofensywa niemiecka została zupełnie powstrzymana.

Zurych (Szwajcaria). Pisma szwajcarskie, przynosząc opisy wojny niemiecko-rosyjskiej, podkreślają, że w sprawozdaniach niemieckich poczyna pojawiać się wyraz „okopy". W obecnej wojnie nie było jeszcze bitew okopowych, tak pamiętnych z dni poprzedniej wojny światowej. Niemcy musieli się widocznie uciec do okopów w obronie przed przeciw-natarciami rosyjskimi.

Moskwa. Rosja sowiecka i Wielka Brytania zawarły między sobą układ wojenny o wzajemnej pomocy. Obie strony zobowiązują się, że ani Rosja ani WBrytania nie zawrą z nazystowską Rzeszą osobnego pokoju.

Moskwa. Urzędnicy sowieccy twierdzą, że Hitler poświęca fantastyczne liczby żołnierzy i niezliczoną moc materiału wojennego, aby zrobić wyrwę w linii Stalina. Powiadają tu, że ciężkie straty niemieckie nie wytrzymują żadnego porównania z korzyściami posuwania się naprzód.

Poszukiwanie

Konsulat Generalny R. P. w Kurytybie komunikuje, że niżej wymienione osoby mają w Konsulacie do odebrania listy, których z braku adresów nie można im doręczyć, wobec czego proszone są o podanie swych adresów osobiście lub listownie. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Consulado Geral da Polonia, Curitiba, rua André de Barros, 528

Grzesiak Józef, Wawrzyniak Stefan Sudoł Jan, Wołk Józef, Litwinowicz Jan, Saczkowski z Pińska, Jonca Anto i, Szrajbman Dawid, Zen Jakób, Kosik Feliks, Kozłowski Hilary, Niskier Leib-Zysel, Wolanin Stanisław, Wysocki Julian, Kiszka Franciszek, Antosz Paweł, Szymański Antoni, Szczelepiński Michał, Winiarski Franciszek, Misiaszek Franciszek, Wróbel Antoni, Wróbel Jan, Marzec Stefan, Mroczek Wicenty, Piotrowicz Piotr, Podsiadły Edward, Skrzeszewski Kazimierz, Szczepański Jan, Szepański Władysław, Zając Jan, Zuzaniak Bronisław, Mierzwa Antoni, Bojarski Wiktor, Iwanicki Mikołaj, Sciobny Jan, Gulas Teodor, Michalak Stanisław, Roburko Włodzimierz, Zmora Jan, Węgier Józef, Walas Józef, Woźniak Władysław, Piekarczyk Jan, Kuibarski Jan, Król Stanisław, Schnupftabak Natan, Zagórs i Włodzimierz, Szulim-Symcha, Sudoł Władysław, Stańczyk Wojciech, Syszacz Stefan, Maryńczak Wincenty, Szpigiel Wolf-Srul, Wojciechowski Andrzej-Antoni, Sinczak Jan, Stachlewski Stanisław, Szkurłat Jan, Jaskuła Jan-Stefan, Parko Aleksander, Szymańczyk Józef, Rozencweig Jan, Stachyra Antoni, Wieczorek Józef, Karolewicz Paweł Szlaga Jan, Przybycień Józef Szymański Jan.

Hotel-Pensjonat Marumby

Właściciel: **Marian Masłowski**
Travessa Marumbi, 105—Blisko Praça Tiradentes. **Curityba — Paraná**
Wynajmuje pokoje dla przyjezdnych bez i z utrzymaniem po cenach przystępnych.
Kuchnia pierwszorzędna. Obiady i kolacje po 2$500.

Straty niemieckie w stosunku do strat rosyjskich mają się jak 4: 1. W ciągu 3 tygodni najeźdźcy stracili przeszło 1 milion ludzi.

Berlin. Miarodajne koła w stolicy Rzeszy twierdzą, że straty rosyjskie, włącznie z jeńcami wziętymi do niewoli przez niemców, wynoszą dotychczas koło miliona żołnierzy.

Carnificina teuto-russa

Estocolmo. (AP, am.) As principais casas residenciais de Varsovia foram tansformadas em hospitais para socorrer os feridos que vem da linha de frente, na Russia. O famoso palacio de Vila Nova e o Claustro de Monte Claro tambem foram transformados em hospitais de sangue das tropas alemães. Ao mesmo fim foram destinados os outros grandes palacios de Varsovia.

Estocolmo (UP. am.) A batalha em frente da linha Stalin está se transformando em verdadeira carnificina. Desenrola-se ali uma luta destruidora de homens e a frente se constitue um sorvedouro de efetivos militares. Os exércitos batem-se com ferocidade incrivel, no mais terrivel choque já visto em campos de batalha. E' consideravel a quantidade perdida de material de guerra.

Moscou (UP, am,) A aviação russa prossegue na execução de um dos mais devastadores ataques aereos desfechado contra as concentrações do exercito nazista desde a Estonia até a Bessarabia. As esquadrilhas sovieticas atacaram violen amente a infantaria alemã, unidades de tanques e motorisadas, bem como varios aerodromos inimigos.

Moscou (UP, am.) A ofensiva sovietica vem mantendo os exercitos nazistas praticamente paralisados, em toda a extensao da frente de batalha por mais de 48 horas ininterruptas. Anuncia-se que os alemães se encontram totalmente detidos.

Zurich (U. P am.) Os jornais suiços assinalam com curiosidade um fato que desde há muito não se registrava, isto è, o reaparecimento na imprensa alemã da palavra trincheira, que não era usada desde o inicio da guerra. O seu uso voltou a proposito da noticia de que em varios setores da frente oriental os alemães estão construindo trincheiras para se defenderem dos contra-ataques dos russos.

Moscou (U. P. am.) A Uniao Soviética e a G a-Bretanha concluiram um transcendental pacto de guerra, que estab lece a ajuda mutua e compromete ambas as nacoes e nao engociar uma paz em separado com a Alemanha nazista.

Moscou (UP, am.) Os funcionários do govêrno, salientam que Hitler está sacrificando fantasticas quantidades de homens e material bélico nos seus esforços para abrir uma brecha na Linha Stalin. Manifesta-se que as perdas sofridas pelos alemães tem estado em completa contradição com as vitórias obtidas, em seu intento de quebrar as solidas defesas soviéticas. As baixas alemães tem sido na proporção de 4 para 1, comparadas com as sofridas pelos russos e que em três semanas os nazistas perderam para mais de 1.000.000 de homens.

Berlim, (U.P. am.) Circulos autorizados declaram que o total de baixas do exercito russo até agora, incluindo os prisioneiros feitos pelo exercito alemão já se eleva, aproximadamente a um milhão de homens.

Nadchodzi chwila

— Z ostatniej mowy Churchila —

Londyn. Szef rządów brytyjskich wygłosił w dniu 14.7 przed korpusem obrony domowej w Londynie ważną mowę, w której m.i. powiedział:

Może wkrótce nadejdzie chwila naszej zapłaty, może ona już i nadeszła. Żyjemy w epoce strasznej dla ludzkości, lecz wierzymy, że istnieje sprawiedliwość niewzruszona, surowa i o dalekim zasięgu, która jest zdolna do przeprowadzenia swej woli. Jak mi się wydaje, nadchodzi chwila, aby niemcy odczuli na własnej skórze, we własnym kraju i we własnych miastach coś z owej burzy, jaką dwa razy w ciągu naszego pokolenia posiali i rozpętali nad ziemiami swych sąsiadów i nad całym światem. Upłynął oto miesiąc, jak zwiększyliśmy nasze systematyczne i matematyczne, przeprowadzane na wielką skalę bombardowanie niemieckich miast, portów, fabryk i przedmiotów wojskowych w całej Rzeszy. Mamy przekonanie, że jesteśmy całkowicie zdolni i przygotowani do dobrego przeprowadzenia tego przedsięwzięcia, i bombardowanie będziemy zwiększali z miesiąca na miesiąc, z roku na rok, aż wykorzenimy porządek nazystowski, a raczej, dopóki lud niemiecki nie poszarpie go sam na strzępy. Każdego miesiąca, w miarę jak wielkie bombowce będą wykańczane w naszych fabrykach, względnie w miarę jak będą nadlatywały ponad Atlantykiem ze Stanów Zjednoczonych, zrzucać będziemy bez litości bomby o wielkiej sile wybuchowej na Niemcy. Z każdym miesiącem będzie się zwiększał tonaż bomb zrzucanych z naszych samolotów, a w miarę, jak noce się będą przedłużały i aparaty nasze będą zwiększały zakres swego działania, to pod pociskami naszymi rozgorze także i owa nieszczęsna a podła prowincja, podległa Rzeszy, która zwykła się zwać inaczej Italią.

O discurso do Churchill

Londres (R., ingl.) Talvez em breve chegue a nossa vez, talvez a nossa vez já tenha chegado. Vivemos numa epoca terrivel da historia da humanidade, mas acreditamos que existe uma justiça segura e de grande alcance, que faz valer a sua vontade. Ao que me parece, já é chegado o momento de os alemães sofrerem, na proprias cidades, algo da tormenta que eles por duas vezes no decorrer de nossa vida, fizeram recair sobre os seus visinhos e sobre o mundo. Ja intensificamos, agora, há quasi um mês o nosso bombardeio sistematico e cientifico em larga escala das cidades alemãs, dos portos, e de outros objetivos militares de todo o Reich. Acreditamos estar ao nosso alcance esse empreendimento, que aumentará gradativamente mês após mês até que o regime nazista seja ou extirpado por nós ou, melhor ainda, reduzido a frangalhos pelo proprio povo alemão. Todos os meses, á medida que os grandes aparelhos de bombardeio forem sendo terminados nas nossas fábricas ou conduzidos até aqui, através do Oceano Atlantico, procedentes da America do Norte, continuaremos sem remorsos a lançar bombas de alto poder explosivo sobre a Alemanha. Cada mes que passar vera aumentar a tonelagem das bombas arremessadas pelos nossos aviões e, á medida que as noites forem sendo maiores e que aumentar o raio de ação dos nossos aviões de bombardeio, aquela infeliz e abjeta provincia, submetida á Alemanha, que se convencionou chamar de Italia, tambem terá a sua parte dos nossos bombardeios.

Pokój w Syrii

Berlin. W Syrii ustały walki, genenerałowie bowiem, francuski Dentz i brytyjski Wilson, podpisali rozejm broni. Bliższe warunki wstrzymania kroków wojennych nie są znane.

Dla przyjeżdżających z interioru, najwygodniej zatrzymać się w pensjonacie Fr. Komerowej, znajdującym się w centrum miasta przy ulicy Barão Serro Azul, 44. Pokoje czyste. — Kuchnia doskonała.

Dr. Bronisław Ostoja Roguski
Dr. Vidal da Fontoura
ADWOKACI

Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje
Przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych
PRZYJMUJE SIĘ TAKŻE SPRAWY Z INTERIORU
Przy biurze — Tłomacz urzędowy

UWAGA: **Biuro nasze** zostało przeniesione i **mieści się obecnie** przy awenidzie **João Pessoa nr. 71** (1-sze piętro), nad Alfaiataria Avenida. **Tel. 2442** Od 9—11 i od 3—5.

Superfosfat organiczny „IGUASSU"
Prawdziwy
NAWÓZ
Analiza Instytutu Biologicznego
Wyrób fabryki: Industria Quimica Iguassu Ltda
Biuro i magazyn: Kurytyba, rua João Negrão nr. 733
Caixa Postal 449. Adres telegr. „Iguassu"
ŻĄDAJCIE CEN

Dla hodowców koni

Oddział weterynarii przy LABORATORIOS RAUL LEITE S/A ma następujące środki lecznicze, niezbędne dla koni:

Szczepionka prewentywna i bakteriobójcza przy katarze i zaziębieniach.
Sudorol — przy zapłataniu.
Sedocolos — przy kolkach.
Sedos — przy odparzeniach.
Sarnopan — przeciw świerzbie.
Tripanos — przeciw chorobom w drogach moczowych
Tonos — środek wzmacniający, zastrzyk.
Vermifugos — przeciw robakom.
Pentaforminato — środek wzmacniający, dodawany do paszy.
Cololdocalci — przy spuchnięciu pyska i rachityźmie.
Polivitaminos — na wzrost i zdolność reprodukcyjną.

Do nabycia w Depozytach i Reprezentacjach Laborator.

Laboratorios Raul Leite S/A

rua Monsenhor Celso, 219 Curitiba, lub przy **praça 15 de Novembro nr. 42** I piętr — Rio

Ważne dla przybywających na krótki czas do Kurytyby

Alfaiataria A.B.C. e Fabrica de Roupas Feitas

Szyjemy ubrania i sobretudy (jesionki) z własnego lub dostarczonego przez klientów towaru, podług miary w przeciągu 8 godzin. Pierwszorzędna robota. — Zamawiając z rana, oddajemy tego samego dnia garnitur gotowy. — Wielki skład kaszmirów, brimów inho oraz palta męskie i damskie. Ubrania dla mężczyzn, chłopców
SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA
Kurytyba, P. Tiradentes 5, róg placu Gen. Marques. Tel. 2621